

GLÓS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy ua przenie... do Administracji „Głosa Narodu”... Prenumeratę oprócz uwzględnionych... Agencja przyjmuje każdy urząd... Adres Red: UL. ŚW. TOMASZA L. 35

PRENUMERATA wynosi w Krakowie... w państwie niemieckim kwartalnie 2 kor., w innych państwach kwartalnie 2 kor. 20 hal. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 hal.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosa Narodu”, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobne pismem (petit) 20 halery, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. 80 hal. od wiersza. Załączniki do „Głosa Narodu” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokolowski (Fasch Haasmann), w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel w Antwerpii Jonas & Cie, Annoceen-Expedition „Propaganda” Györi & Nagy, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun, w Paryżu F. Jones & Cie, A. Lorente Jules Fortin & Cie. de Raczkowski.

Wojna światowa.

Walki na Ziemiach polskich. Przerwanie bitwy na Łysej Górze.

Wiedeń, 4 listopada. Urzędowo ogłaszają dnia 3 listopada w południe: W Królestwie Polskim nasze siły wojenne po zmuszeniu silnej armii nieprzyjacielskiej do rozwinięcia się, przerwały walki na Łysej Górze, aby dalej prowadzić ruchy nakazane po walkach przed Dęblinem. Sytuacja w Galicyi jest niezmienną. Z walk ostatnich dni na południe od Starogo Sambora i na północny wschód od Turki dotychczas przywieziono 2.500 jeńców rosyjskich. Wczoraj rano huzary zaatakowali koło Rybnik w dolinie Stryja nieprzyjacielską kolumnę municyjną i zdobyli wiele wozów z amunicją artyleryjną. Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler generał major.

Na froncie od Kanału do Wogezów. Zalanie okolicy Nieuport celem wstrzymania pochodu Niemców do Dunkierki.

Berlin, 4 listopada. Wielka główna kwatery dnia 3 listopada w południe ogłasza: Zalew na południe od Nieuport wyklucza wszelkie operacje w tej okolicy. Okolica jest na długi czas zniszczona. Woda stoi miejscami ponad wysokość człowieka. Wojska nasze wyszły z okolic zalanych bez wszelkich strat w ludziach, koniach, armatach i wozach. Nasze ataki na Ypres postępują naprzód. Przeszło 2.300 ludzi, przeważnie Anglików dostało się do niewoli i zabraliśmy kilka karabinów maszynowych. W okolicy na zachód od Roye odbyły się zaciepki dla obu stron połączone ze stratami walki, które jednakże nie zmieniły tamtejszej sytuacji. Straciliśmy przytem w jednej potyczce kilkaset ludzi, których brak i dwie armaty. Ataki nasze nad Aisne na wschód od Soissons miały powodzenie. Wojska nasze zabrały mimo najsilniejszego oporu nieprzyjaciela kilka silnie ufortyfikowanych pozycji, szturmem zajęły Chovonne i Souper, wzięły przeszło 1000 Francuzów do niewoli, oraz trzy armaty i 4 karabiny maszynowe. Obok katedry w Soissons Francuzi ustawili ciężkie baterie, a na wieży katedry stację obserwacyjną. Nastęstwa takiego postępowania, w którym musi się dopatrywać systemu, są jasne. Między Verdun a Toul odparto ataki Francuzów. Część Francuzów miała na sobie niemieckie płaszcze i helmy. W Wogezach i w okolicy Markirch atak francuski został odparty. Nasze wojska przeszły tu do kontrataku.

Anglia i Skandynawia.

Berlin. (T. B.) „Voss. Ztg.“ donosi ze Sztokholmu: Ruch przekazów pocztowych między Szwecyą a Rosyą został wstrzymany. W Skandynawii podnoszą się głosy przeciw gwałtom angielskim na morzu. Północne towarzystwo żegluga w podaniu do ministerstwa spraw zagranicznych w Sztokholmie i Kopenhadze zaprotowało przeciw zarządzonemu przeszukiwaniu okrętów państw neutralnych. Objawia się przekonanie, że neutralne państwa powinny się połączyć pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych dla obrony praw i wolności handlu. Protest Anglików — przeciw postępowaniu rządu angielskiego. Giessen. (T. B.) Tutejsi Anglicy przygotowują depeszę do rządu angielskiego, w której protestują przeciwko wprowadzeniu obywateli austro-węgierskich w Anglii do obozu koncentracyjnego i traktowaniu ich jako jeńców w sposób niegodny kraju cywilizowanego.

Lojalność Czechów.

Praga. (T. B.) „Hlas Naroda“ omawia w artykule wstępny doniesienia dzienników petersburskich, według których Serbowie wobec zabranych do niewoli Serbów austriackich i Czechów, a Rosyanie wobec zabranych do niewoli i internowanych Czechów zachowują się szczególnie uprzejmie, oraz, że we Francji, Alzacy, Czesi i Polacy mają być wyjęci z konfiskaty dóbr. W takim przedstawieniu widać wyraźny zamiar zwrocony przeciw nam, przeciw czemu nie możemy dość stanowczo zaprotować. Przez to ma się o nas rozpowszechnić kłamstwo, jakoby tu chodziło o nasze interesy jako Słowian, za których opiekuna Rosya podstępnie się podaje, zaś z drugiej strony publiczność ma być wprowadzona w błąd, jakoby między nami a przeciwnikami naszego państwa istniały jakieś stosunki, z powodu których mielibyśmy być inaczej traktowani, aniżeli inni. Ma to wszystko podać w wątpliwość naszą lojalność i poczucie obowiązku wobec państwa.

Wojna Turcji z Trójporozumieniem. Turcja odwołała ambasadorów.

Konstantynopol. (T. B.) Porta odwołała swoich ambasadorów w Londynie i Paryżu dyplomatycznego zastępcę w Petersburgu i posła w Belgradzie. Prasa turecka o manifestacjach w Austrii i Niemczech. Konstantynopol. (T. B.) Dzienniki wzywają Turków do walki przeciw trójporozumieniu, którego państwa od wieków dąży do zniszczenia Turcji i Islamu. „Tanin“ wyraża wdzięczność za manifestacje sympatii dla Turcji w Wiedniu, Budapeszcie i Berlinie i zapewnia narody Austro-Węgier i Niemców, że Turcy spełnią swój obowiązek w tej walce na śmierć i życie. Wprawdzie siły ich nie mogą się równać z siłami Austro-Węgier i Niemiec, ale także i oni unia walczą i poświęć się za ojczyznę i religię.

Zamknięcie portu w Smyrnie.

Konstantynopol. (T. B.) Dzienniki smyrneńskie potwierdzają wiadomość, że port smyrneński od 30 października jest zamknięty dla żeglugi.

Pogaszenie światła na wybrzeżach tureckich.

Konstantynopol. (T. B.) Rząd nakazał zgaszenie wszystkich światła na wybrzeżach Morza Śródziemnego.

Telegramy.

Podziękowanie Bukowiny za orędzie cesarskie. Wiedeń. (T. B.) Wydział krajowy Bukowiny wystosował do prezydenta ministrów hr. Stürgkha pismo z prośbą o złożenie w stóptronu podziękowania imieniem Bukowiny za pismo odrzędne cesarza. Ulgi dla pospolitaków mających prawa jednorocznej służby. Wiedeń. (T. B.) Wśród obecnych nadzwyczajnych stosunków wszyscy ci, którzy ze względu na wcześniejsze wstąpienie do służby wojskowej na podstawie przeglądu najmłodszych roczników pospolitego ruszenia, chcą złożyć egzaminy uzupełniające dla otrzymania prawa jednorocznej służby, w uzasadnionych wypadkach wyjątkowych będą uwolnieni od egzaminu w drugim języku, jeżeli nie mieli sposobności nauczyć się go. Odrębne podania mają być w drodze normalnej wniesione w komendzie wojskowej. Podjęcie robót publicznych. Wiedeń. (T. B.) Międzyministerjalna komisja pod kierownictwem ministra robót publicznych dla zwalczania bezrobocia i złagodzenia nędzy w przemysle budowlanym, ukończyła na razie obrady i obok dalszego prowadzenia rozpoczętych już budowli, postanowiła także rozpocząć znaczną liczbę nowych ważnych budowli we wszystkich dziedzinach państwowego budownictwa w okręgach, w których panuje nędza. Przytem w szczególności należy podnieść ro-

zgiele roboty ziemne na torach kolejowych.

pry których zwłaszcza większa część nieukwalifikowanych robotników znajdzie zajęcie. Także roboty fortyfikacyjne koło Wiednia i w Dolnej Austrii i regulacje rzek w wielu krajach, budowie drogowe i melioracje dadzą na dłuższy czas sposobność do zarobku. Aby wyżej ukwalifikowanym robotnikom a specjalnie rekrutownikom budowlanym dać sposobność do pracy, upoważniono szefów krajowych w okręgach, w których panuje nędza, wykonywać także roboty nawierzchnie, brukowania, walcowania, prace regulacyjne i t. d. Celem ułatwienia akcyi zapomogowej, wydano na podstawie rozporządzenia cesarskiego postanowienia wyjątkowe dla budowli uprzywilejowanych i tak n. p. uwolnienie od złożenia wadyów, częstsze asygnaty dla wyplat na rachunek, uwolnienie od złożenia kaucyi przy budowlach publicznych na czas trwania wojny.

Podróże Ukraińców.

Sofia. (T. B.) Agencya bułgarska donosi: Delegaci ukraińscy, posłowie do Rady państwa Dr Longin Cegielski i Dr Stefan Baran, generalny sekretarz Ukraińskiego Związku Narodowego przybyli do Sofii i odwiedzili prezydenta ministrów Radosławowa, oraz kilku innych polityków. Delegaci za kilka dni wyjeżdżają do Konstantynopola.

Gabinet Salandry.

Rzym. (T. B.) „Giornale d'Italia“ donosi, że Salandra przyjął misję utworzenia gabinetu.

Bułgaria i Węgry.

Budapeszt. (T. B.) Bułgarski konsul generalny Dorew zwrócił się do tutejszego towarzystwa dziennikarskiego z prośbą o przyjęcie go na zwyczajnego członka, uzasadniając to tem, że czuje się przynależnym do dziennikarskiego stanu, jako były szef biura prasowego w ministerstwie spraw zagranicznych i że zamierza dać w ten sposób wyraz braterskim uczuciom łączącym naród bułgarski z węgierskim i bliżej położonym politycznie i kulturalnie stosunki kraju, w którym reprezentuje swoją ojczyznę. Towarzystwo przyjęło go jednomyślnie.

Kronika.

Wspólna Adoracja Przen. Sakramentu dla księży krakowskich odbędzie się w czwartek dnia 5 m. od godz. 6—7 wieczorem w kościele św. Floryana na Kleparzu. Odroczenie posiedzenia Koła Polskiego. — Otrzymałmy następujący komunikat: Z powodu chwilowych zarządzeń dotyczących ewakuacji twierdzy, zarządzenie postów polskich zwolniono do Krakowa na 8-go oraz Koło polskie zwolniono na 10 m. na razie odroczone. Z obrad Komisji aprowizacyjnej otrzymałmy następujący komunikat: Na odbytem w niedzielę posiedzeniu Komisji aprowizacyjnej w P. Delegata zwrócono się do Magistratu miasta Krakowa o wdrożenie akcyi celem spowodowania niżki cen mięsa i wyrobów masarskich ze względu na obecne znacznie niższe ceny bydła i nierogacizny. Stwierdzono, że ceny chleba są niższe w Wiedniu, jak w Krakowie, tak, że mogłoby się opłacać sprowadzanie chleba z Wiednia do Krakowa. Wyrażono również nadzieję, że Rząd, względnie Wydział krajowy wdroży odpowiednią akcyę, by nie dopuszczać do strasznej lichwy, uprawianej przy sprzedaży soli, która kupowa-

Przyp. Red. Pasma Łysych Gór oddalone od Krakowa o 110 km. (odległość jak z Krakowa do Dębicy) ciągnie się w gubernii kieleckiej od Zagdańska do Opatowa. Najwyższy szczyt Łysieca wynosi się 606 metrów a góra Łysa (czyli Świętokrzyska) 576 metrów nad poziomem morza. Łysogóry mają kierunek z zachodu na wschód, i południowy wschód, rozchylają się na kilka wyższych pasem i zwolna przechodzą w wyżynę sandomierską. Wbrew swej nazwie Łysogóry pokryte są bujnymi starymi lasami i z natury już tworzą przeszkodę dla armii rosyjskiej posuwającej się od Dębina na południe. Taktyka austriacka wyszukała ten górski wał do wstrzymania pochodu rosyjskiego i cel ten udał się zupełnie, ponieważ — jak biuletyn donosi — Rosyianie musieli „rozwinąć silną armię”. Wojsko austriackie przerwało następnie walkę, by dokonać nowego ugrupowania się nakazanego po bitwach pod Dęblinem. W planie austriackim — jak z tego wynika — nie leżało stoczenie rozstrzygającej walki na Łysogórach.

Miasteczko Rybnik leży w odległości 20 km. na północny wschód od Turki. Już od kilku dni z rzędu biuletyn wspomina o walkach, rozgrywających się między Turką, Starym Samborem i Borysławiem. Siły austriackie tam walczące nadeszły przez Karpaty z Węgier i uderzyły na lewo skrzydło rosyjskie od południa. Że atak ten jest silny i skuteczny, widać to z ilości jeńców rosyjskich i z kilkakrotnych doniesień o wyparciu Rosyan z umocnionych stanowisk między Starym Samborem a Turką. Od kilku dni punkt ciężkości walk w środkowej Galicyi przeniósł się z frontu Medyka-Felsztyn, na południowy wschód od Starogo Sambora i nad dolny San, a więc na oba skrzydła. Mamy tu do czynienia z operacjami skrzydłowymi, które towarzyszą zazwyczaj (jak n. p. we Francji) walce pozytywnej na froncie obu centrów.

Dziki pomysł Rosyan w Prusiech Wschodnich.

Berlin, 4 listopada. Wielka kwatery główna dnia 3 listopada w południe ogłasza: Na wschodzie operacje są jeszcze w rozwoju. Strat nie było. Celem wzięcia mostu, którego wysadzenie w powietrze przygotowano, Rosyianie, a mianowicie I. syberyjski korpus armii, pędzili w dniu 1 listopada ludność cywilną przed swoją strażą przednią.

Bulgaria i Serbia.

Sofia. (T. B.) „Dnewnik“ wyraża oburzenie z powodu oświadczenia serbskiego posła w Petersburgu Spalajkowicia, iż Serbia byłaby skłonna odstąpić Bułgarii małe terytorium, jeżeli Bułgaria dostarczy Serbii 200.000 wojska przeciw Austro-Węgrom. „Dnewnik“ pisze: Serbski paszoty został już ciężko ukarany przez los. Macedonia została przez wszystkie mocarstwa uznana za bułgarską. Gdyby Bułgaria chciała ją dzisiaj obsadzić, to wystarczyłaby jedna piąta część dwustotyśnej armii, zresztą mogłaby ona inną drogą prowincyje odebrać, którą przez podstęp Serbowi straciła. Naród serbski urodził się i wychował we krwi, musi też być we krwi utopiony.

Echa zatopienia krążownika „Hermes“.

Kopenhaga. (T. B.) Według ostatnich wiadomości przy zatonięciu krążownika angielskiego „Hermes“ 2 ludzi zginęło, 2 odniosło rany a 40 brakuje.

Ostrzeliwanie Czingtau.

Londyn. (T. B.) „Central News“ donosi z Szanghaju: Silne ostrzeliwanie Czingtau przez sprzymierzeńców trwa dalej. Wielkie magazyny naftowe w porcie stoją w płomieniach.

Powstanie Boerów.

Berlin. (T. B.) „Vossische Ztg.“ donosi z Amsterdamu: Kilka firm handlowych w Amsterdamie i Rotterdamie otrzymało z Londynu poufne informacje, podług których liczba powstańców Boerów wynosi przeszło 10.000. Powstańcy są wszyscy dobrze uzbrojeni i posiadają armaty i karabiny maszynowe. Jak słychać także cała kolonia nad rzeką Orange powstała.

na w Wieliczce po 19 hal. za kilogram, bywa sprzedawaną w pogranicznych okolicach Królestwa przez niesumiennych pośredników po 2 korony za kilogram; równocześnie po powiale odczuwają w kraju brak soli. Byłoby zatem wskazaniem urządzenie w odpowiednich miejscowościach składów soli i powierzanie sprzedaży sklepom Kolek rolniczych itp. Spółkom, gdyż obecnie tego z krzywdą ludności prowadzonego bardzo lukratywnego pośrednictwa nawet fryzjerzy się podejmują i handlem soli się trudnią.

Dla rodzin Legionistów polskich.

Prezes Koła polskiego otrzymał oficjalną wiadomość, że rodzinom legionistów przyznane zostaną w najbliższym czasie te same prawa co rodzinom wojskowych służących w armii. Odezwia Siostry Samueli. Prawie wszyscy Krakówianie wiedzą o małym domku SS. Felicjanek przy ulicy Smoleńskiej, do którego po nauce, w porze obiadowej, gromadnie spieszcy uboga młodzież szkolna na bezpłatny posiłek. Instytucya ta, pozostająca pod zarządem poświęcenia pełnej Siostry Samueli i pod opieką społeczeństwa, znalazła się z chwilą wybuchu wojny w krytycznym położeniu materialnem. Nie w tem dziwnego, bo oczy wszystkich zwracają się teraz tam, gdzie biedny nasz kraj, gdzie Ojczyzna woła o pomoc.

Obecnie pomimo strasznej zawieruchy wojennej otwierają się powoli przed młodzieżą podwoje szkół. Wiele młodzieniaszków niezdolnych jeszcze do broni, pomimo braku środków rozpoczyna naukę, licząc jedynie na pomoc S. Samueli. Na nich także spogląda Ojczyzna z nadzieją, że zdobywszy potrzebną wiedzę, będą pożytecznymi członkami społeczeństwa, pracujące na placówkach, opuszczonych przez tych, którzy teraz niosą życie w ofierze dla świętej sprawy. To także nadzieja narodu, której z pomocą pospieszyć powinniśmy. Tak, jak wpływały i dotąd wpływają hojne ofiary obok grosza wdowiego na rzeź polskiego wojska, tak niechaj bogaty i ubogi poprze tak potrzebną instytucję, jaką jest wyżej wymieniona bezpłatna kuchnia.

Fabryki Putilowskie, których nazwę tak często słyszy się w tych czasach, posiadają dla Rosyi to samo znaczenie, co fabryki Kruppa dla Niemiec, lub fabryki Skody dla Austro-Węgier.

Fabryki te leżą w odległości 10 km od Petersburga nad Nową, a założone zostały w 1801 r. przez rząd rosyjski dla przygotowania dział i potrzebnych dla nich pokisków. Już wówczas fabryki te zatrudniały znaczną liczbę robotników, bo do 800. Z biegiem czasu jednak przygotowanie przedmiotów wojskowych zeszło w tych fabrykach na plan dalszy, a one same podupadły. Dopiero w r. 1868 kupił je od rządu N. S. Putilow i podniósł wkrótce ich produkcję na wysoką skalę. W r. 1873 Putilow utworzył towarzystwo akcyjne i sprzedał mu swe fabryki. Obecnie fabryki te produkują turbiny parowe, maszyny do odlewania i krany parowe. Od r. 1893 fabryki wyrabiają także lokomotywy po 300 sztuk rocznie, wagony towarowe także po 300 sztuk i po 25 wagonów osobowych.

W roku 1900 podjęto w tych fabrykach na nowo wyrabianie armat wedle typu fabryki francuskiej Schneidera w Czenot. Wówczas urządzono obok fabryki ogromną strzelnicę dla wyprobowania dział przygotowanych. Obecnie w fabrykach Putilowskich pracuje w czasie pokoju przeciętnie 8.000 robotników — lecz obecnie ich liczba dochodzi do 120.000 (?). Rzeź ciekawa, że aż do wybuchu wojny fabryki Putilowskie pracowały zgoła nie z fabrykami niemieckimi, a mianowicie z warsztatami Schiehau w Gdansk i warsztatami Blohm i Voss w Hamburgu, które im dostarczały planów do budowy kontrtorpedowców, a nawet statków pancernych.

Ciekawa spółka!

Cholera.

Wiedeń, 4 listopada. (T. B.) Wczoraj stwierdzono 5 wypadków cholery w Wiedniu, 1 w Schoenkirchen w Dolnej Austrii, po 1-dnym w Lincu i Gracu, 4 w Celowcu, 6 w Królewskich Winogradach, 2 w Józefowie, po 1-dnym w Bernie i Edelspitz, 2 w Wielkich Niemczycach i 2 w Odolanach na Morawach, 7 w Opawie, 1 w Schoenbuechel, 3 Cieszynie. W Galicyi stwierdzono wczoraj razem 246 wypadków cholery, mianowicie 1 w Krakowie, w powiecie liskim: 20 w Cisnej, 7 w Jablonce, 5 w Maniowie, w powiecie przemyskim po jednym w Dubecku, w Krzywicy, w Pukalicach, po 3 Kunkowcach, Ostrowie i Trajkowcach, 125 w Przemyslu (z tego 118 w osób wojskowych), 5 w Żurawicy, dalej w powiecie sanockim po jednym wypadku w Bukowsku, we Wróblkach Szlacheckich, po dwa w Bukowsku wsi i Zarsyniu, po 3 w Długich i w Posadzie Dolnej, 12 w Bykowcu, 15 w Olichowcu, 23 w Tyrawie Wołoskiej, 14 w Wujkiem, 4 w Żywcu u osób wojskowych.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Marya Klimczakowa
obecnie mieszkająca w Wagstadt, Sl. austr. Kirchengasse Nr 3, prosi o wiadomość o matce swej Jadwidze Szwarzenberg Czerny, wdowie po adwokacie, mieszkającej we Lwowie z synem Witoldem.

O podanie miejsca pobytu **p. Antoniny Zielickiej** zamieszkałej we Lwowie, prosi Prokopowa, Kraków-Dębni ul. Zduńska l. 11.

Nikołaj Tokarz
kolejowca w Opawie, Niedering l. 18, prosi o podanie miejsca pobytu swej córki Honoraty Dąbrowskiej z okręgu zloczowskiego, która była nauczycielką w Koropcu koło Brzeżan.

Poszukuje miejsca pobytu pana **R. Baranowskiego** który mieszkał we Lwowie, Łyczakowska L. 26, Józef Bek w Limanowej.

Dr Władysław Stumpf
Przemysł Gruppe Gen. v. Nikl. II Baon, prosi o wiadomość o żonie Janinie i matce.

Ks. Jan Romanowski
(gr. kat. Feldkurat, Budapeszt, Hűvösvölgyi Park Pensio l. H. deguti ut. 74/78) poszukuje swej żony Natalii, która 17 sierpnia była w Mogilnicy koło Trembowli.

Poszukuje się dwóch sierotek **Romcia (7 lat) i Busia (4 lat) Towarnickich** ze Lwowa, którzy w czasie mego powołania do wojska byli na wakacjach w Maryampolu z babką Maryą Dorożewską żoną radcy skarbu, zaś 2 września uciekając przed wojskami rosyjskimi, dotarli do Staruni koło Solotwiny. Dzieci z babką znajdują się bez żadnych środków do życia i ciepłej odzieży, gdyż to wszystko zostało we Lwowie, więc proszę w imię ludzkości wszystkich Tych, którzy mieli sposobność zetknięcia się z moimi dziećmi, o podanie ostatniego miejsca w którym je widziano, bym mógł posłać pieniądze, za co z góry i z serca zasylam Bóg zapłać. — Edmund Towarnicki, poczta polowa 159, oddział automobilowy, Przemysł.

Jan Pszonka
szpital „Czerwonego Krzyża“ w Jaromeru (Czechy) poszukuje swej żony z Friedmanów Maryi Pszonka z Przemyśla.

Podwołoczyska **Antoni Pintz**
obecnie Wadowice (Magistrat) prosi swoją rodzinę o podanie adresów.

Poszukujemy córki **Maryl**, która z zakładem sierót Drohowyckich była we Lwowie.
Neumanowie, Kobiernice
poczta Kęty.

WISŁA

(Śląsk austr.).

Miejscowość klimatyczna, spokojna, bezpieczna. — Od 1 września, w domu prywatnym, suchym, ciepłym, zaopatrzonym na zimę mieszkanie z utrzymaniem. — Osoba chora lub rekonwalescentka znajdzie tam umiejętną i serdeczną opiekę. — Cena stosownie do umowy — Na miejscu jest lekarz, poczta, telegraf itp.

Wiadomość: M. Strobłowa.

Rocznie przeszło 10 milionów Koron wydajemy na świece stearynowe wyrobu ZAGRANICZNEGO.

KRAKOWSKA FABRYKA MYDEŁ
C. ŚMIECHOWSKI
Spółka z ogr. odpow. w Krakowie
NAJZNAKOMITSZY WYRÓB KRAJOWY.
SMIECHOWSKI
MARKA OCHRONNA

Największy skład przyborów i swia kasciobrych
jak ornaty, karg, mianow, obarogwie, baldachony oraz artykuły
domowego — puzna po najniższych cenach
KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS
Kraków, Rynek Główny, Linia A-B L. 422.

Rządowo nprawałona
Fabryka wód min. sztucz. i spec. leczniczych
pod firmą
R. RZĄCA i CHMURSKI
w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4.
wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego
krak polecone przez toż Towarzystwo
Wody mineralne sztuczne: odpowiadające składem chem. wodom:
Billshof, Giesshublerskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Klasingen,
tudzież specjalne leznicze jak: litowa, bromowa, jodłowa, żelazista,
kwaśna, oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.
Sprzedaz umiethwa w apt. i drogueryach. Ceaniki na żądanie darmo.

NRZĄDZONA WEDŁUG NAJNOWSZYCH WYMAGAŃ
FABRYKA WYROBOW MASARSKICH
JÓZEFA BIALIKA
W KRAKOWIE, FLORYAŃSKA 51, Filia: SZPITALNA 19.
POLECA W ZAKRES MASARSIWA WCHODZĄCE WYROBY
W JAK NAJLEPSZYM GATUNKU I O WYBORNYM SMAKU.
PRZESYŁKI ODWROTNA POCZTĄ ZA POBR.

ZAKŁAD MALOWANIA
NA SZKLE
Fr. GÖTZER
Wiedeń XVIII. (Schulgasse 34).
Specjalny Zakład dla
OKIEN KOŚCIELNYCH
artystycznie prowadzony
Najniższe ceny. — Gwarantowane szkło i ke-
szterfory bezpłatnie. — Rok założenia 1888.
Referencye.
Klasztor Salezjanów
w Cświęcimiu, Porchawa Rarance
kolo Czerniowiec (wielkie okna w no-
wym kościele).

Dwies łuskany, pszenicę, żyte
preparuje przepisowo do trucia
myszy i szczurów
koszem pelowy do starzenia
Pozostaje się radkalnego wstepu
tych czkudników w całym wsiaru
i miasteczku
Koncesyjonowane Laboratorium trucia
M. L. Dobrowolskiego w Podgórzu
(na Krzemiankach, Plac Lassoty 5).

Pod gwarancją naturalną:
WINA MSZALNE
Reinize Towarzystwo w Wippach
(Kraina) poleca goraco przez księ-
Koo-biskupi ordynat w Lublanie, dia
gosawy pod gwarancją naturalną
win mszalnych.
Białe wino nadzwyczaj łagodne i do-
bre, dostawa od stacyi kolejowej Ha-
dancraft kolo Gora, po K. 56 do
K. 80 za 100 l. Szerególnie delikatne,
sortowane wina jak Pineta, Burgundz-
kie białe i czarne, Riesling Zelen po
K. 65—, do K. 85—.
Kilaj 56 litrow nie dostarcza się To-
warzystwo znajduje się pod najści-
ślejsem nadzorem parafianego urzę-
du w Wippach, tak, że jakiekolwiek
zadużycie jest wykluczone. — Przy
większych dostawach nizsze ceny.

Towarzystwo Kol. w Wippach (Kraina)


Poszukuje się
Ksiedza na wies
do Jasionki kolo Rzeszowa. —
Kaplica na miejscu. Zgłoszenia do pani
Jędrzejowiczowej, Kraków, Siemradz-
kieg 12 II p.

Wina
do Mszy św.
można dostać po cenach: stołowe
litr o 60—80 hal. Tokaj po 90 hal.
K. 1. 3,30, 3—, Assu słodkie litr
5—1 koron 7. w beczkach, we fiaskach
litr o 30 h. drożej, u ks. Płotra Kraowa
w Honaszowicach Szepes Megey Wa-
gry. 164

DRUKARNIA
„GOŁOSU NARODU“
W KRAKOWIE UL. ŚW. TOMASZA L. 35
NR. TELEFONU 3344.

wykonuje wszelkie roboty drukarskie szybko, gustownie i tanio.